

Czy pieniądze na bieżnię znajdą się w budżecie miasta na 2021 rok?

data aktualizacji: 2020.10.21 autor: Adam Michalski



Mimo starań OSiR bieżnia przy ulicy Tetmajera jest w fatalnym stanie. Przez tartan przebija trawa! Trenujący na obiekcie lekkoatletyki UKS Vis oraz Akademii Młodych Sportowców DIEGO czekają na nową nawierzchnię. Na zdjęciu Jolanta Barska, trener UKS Vis oraz Krzysztof Garbicz z Akademii. (fot. Adam Michalski)

Rok 2020 miał być przełomowym dla skierniewickiej lekkiej atletyki. Był, ale z innego powodu. To sukcesy sportowe, a nie poprawa infrastruktury wyniosły królową sportu w mieście na wyższy poziom. W połowie roku miała rozpocząć się wymiana zużytej nawierzchni bieżni na stadionie przy ulicy Tetmajera. Projekt odłożono w czasie.

Przypomnijmy, po wielu latach oczekiwania na zmianę, w marcu 2020 roku zapadała decyzja dotycząca wymiany nawierzchni bieżni na stadionie przy ulicy Tetmajera. Inwestycja pierwotnie miała rozpocząć się w czerwcu, a zakończyć w sierpniu. Niestety lock down wymusił na władzach miasta korektę, a plany odłożono w czasie.

Czy na długo?

– W 2021 roku ponownie będziemy wnioskowali o środki zewnętrzne do urzędu marszałkowskiego, które pomogą zrealizować inwestycję. Do 15 listopada mamy czas, by zastanowić się, czy może całość, 100 procent kosztów wpisać do budżetu miasta na 2021 rok – mówi Jarosław Chęćielewski, zastępca prezydenta Skierniewic. – Rozmowy trwają i myślę, że przed 15 listopada się skończą – dodaje.

Odpowiedzialny za sport w mieście zastępca prezydenta twierdzi, że ostatnie, znaczące sukcesy młodych skierniewickich lekkoatletów zostały zauważone, a w ratuszu widać potrzebę realizacji inwestycji.

– Oczywiście sukcesy lekkoatletów widzimy, doceniamy je i mam nadzieję, że uda nam się doprowadzić do wymiany zużytej nawierzchni przy ulicy Tetmajera – dodaje odpowiedzialny za sport w mieście Jarosław Chęćielewski.

Od lat lekkoatleci trenują na fatalnej nawierzchni, która nie spełnia żadnych wymogów.

– Po treningach, które odbywają się kilka razy w tygodniu, schodzą bardzo obolali, trenują praktycznie na betonie. Trudny zajęć na tej nawierzchni odczuwają także następnego dnia – mówi Jolanta Baska, trener lekkoatletów UKS Vis, która brała udział w ubiegłorocznych rozmowach na temat wymiany nawierzchni oraz wyboru optymalnej na warunki skierniewickiego obiektu.

– Dzieci, które biorą udział w spotkaniach czwartkowych, nie odczuwają konsekwencji biegania po tej nawierzchni, ale na zdrowiu kogoś, kto regularnie tam trenuje, może do się odbić, przypadki poważnych kontuzji zdarzały się już kilkakrotnie – twierdzi Ewa Milczarek, organizator Czwartków Lekkoatletycznych.

Treningi na bieżni przy ulicy Tetmajera raz w tygodniu prowadzi grupa Reebok Run Crew.

– Wiosną byliśmy bardzo szczęśliwi, kiedy otrzymaliśmy informację, że doczekamy się bieżni z prawdziwego zdarzenia. Dzisiejszy tartan jest już bardzo wysłużony. Liczymy na to, że temat jedynie przesunął się w czasie. Nowy tartan zwiększy zapewne atrakcyjność naszych reebokowych treningów – mówi Artur Zakrzewski, prowadzący zajęcia w grupie Reebok Run Crew.

Na nowy tartan czekają także biegacze, którzy to miejsce upatrzyli sobie na swoje przebieżki, a przede wszystkim uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9, którzy korzystają z obiektu w okresie wiosennym i wczesną jesienią.

O inwestycję i jej realizację zabiega także prezes OSiR Marek Kujawski.

– Żałuję, że wymiany nawierzchni nie udało się wykonać w tym roku, ale będę o tym przypominał władzom miasta, bo wiem, że to jest w naszym interesie, by dbać o jak najlepsze warunki do korzystania z naszych obiektów dla wszystkich. Mamy już nową płytę boiska, czekamy, by metamorfozie została poddana także bieżnia – zauważa Marek Kujawski, prezes OSiR Skierniewice.

Za kilka tygodni przekonamy się jak duża jest szansa na realizację inwestycji w 2021 roku.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37207-czy-pieniadze-na-bieznie-znajda-sie-w-budziecie-miasta-na-2021-rok>